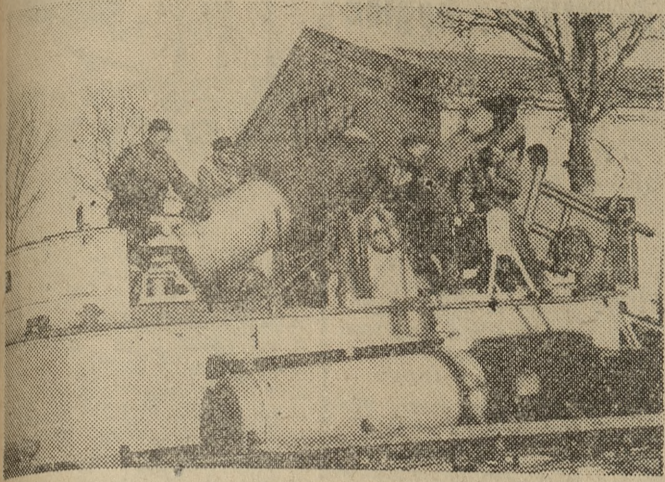


Produkcja antyimportowa



Sławny archeolog doktorem honoris causa UAM

Światowej sławy uczonego archeologa, twórcy poznańskiej szkoły prehistorycznej prof. dr Józef Kostrzewski, otrzymał wczoraj dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Uroczystość promocji uczonemu stała się świętem całego Uniwersytetu. Przybyli na nią: Rektor, Senat, pracownicy naukowcy i administracyjni oraz studenci. Po wejściu na podium ubranych w tradycyjne togę członków Senatu, głos zabrali prof. dr Kazimierz Tymieniecki, który obszernie naświetlił sylwetkę prof. dr. Józefa Kostrzewskiego, uwzględniając szczególnie jego wielkie osiągnięcia naukowe. Następnie serdeczne gratulacje złożył profesorowi Kostrzewskiemu rektor UAM — prof. dr Alfons Klafkowski.

Krótką, lecz jakże niecodzienną uroczystość, zakończyło przemówienie Profesora, który ze wzruszeniem podziękował władzom Uniwersytetu i Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, za nadanie mu zaszczytnego tytułu. (mi)

Krótko
WARSZAWA. (PAP) W związku z uroczystym otwarciem wystawy "Rok 1960" w ramach Festiwalu Kultury i Sztuki, w dniu 26 lutego w Warszawie odbędzie się koncert "Kwiaty i miłość". (mi)

Przewlekły kryzys
W czwartek prezydent Włoch G. Gronchi rozpoczął wstępne rozmowy z przywódcami partii politycznych celem wyłonienia kandydata na nowego premiera. Zdaniem obserwatorów politycznych, obecnie kryzys rządowy we Włoszech będzie przewlekły.

Druza nota ZSRR
Do japońskiego MSZ wpłynęła druga nota radziecka protestująca przeciwko podpisaniu japońsko-amerykańskiego "układu bezpieczeństwa" oraz "stacjonowaniu wojsk USA na terytorium Japonii".

Dyskryminacja
W mieście Chattanooga w stanie Tennessee doszło do starcia między Murzynami a białymi. Policja wezwała na pomoc straż pożarną, która przy pomocy siłkawek rozproszyła tłumy. Biali zaatakowali Murzynów, którzy protestowali przeciwko dyskryminacyjnym przepisom, zabraniającym im spożywania posiłków na siedząco w restauracjach.

Nowa stolica
Na posiedzeniu rządu pakistańskiego, postanowiono przyjąć do budowy nowej stolicy Pakistanu. Stolica ta, położona niedaleko Rawalpindi, będzie się nazywała Islamabad, tzn. miasto islamu.

Powódź w Jugosławii
Jeziro Skutari znajdująca się na granicy Jugosławii i Albanii wystąpiło z brzegów, zalewając przeszło 20 tysięcy hektarów ziemi uprawnej i 5 wioszek, leżących na południe od miasta Titograd. Ofiar w ludziach nie zanotowano, mieszkańcy zatopionych wsi zostali w porę ewakuowani. (PAP)

Zakłady Remontowe Sprzętu Melioracyjnego w Białej Podlaskiej przystąpiły do produkcji pływających pogłębiarek oraz piugów do kopania rowów drenarskich. Dotychczas maszyny tego typu sprowadzałyśmy z zagranicy.

Na zdjęciu — przygotowanie do wysiłki pogłębiarki wielonaczyniowej „Hydra”. Pogłębiarka ta zaopatrzona jest w obrotowy transporter, odrzucający wybrany z rzeki muł lub piasek na odległość około 10 m. Nową pogłębiarką zainteresowali się specjaliści z Bułgarii, Rumunii i Jugosławii.

CAF — fot. Miedza

Bez rzemieślników nie będzie rozwoju usług

Rozwój usług dla ludności wiąże się ściśle z przygotowaniem odpowiednio wykwalifikowanych kadr rzemieślniczych. Wprawdzie liczba uczniów w warsztatach wzrosła w porównaniu z rokiem ub. o przeszło 13 proc. i sięga obecnie około 50 tysięcy, ale potrzeby w tej dziedzinie są znacznie większe.

Nad sprawami rozwoju szkolenia nowych fachowców obradowała Rada Związku Izb Rzemieślniczych. Stwierdzono, że rzemiosło nie wykorzystuje w pełni swego „potencjału” szkoleniowego. Na ogólną liczbę 56 tysięcy warsztatów uprawionych do szkolenia, zaledwie około 45 proc. szkoli uczniów, a na wsi niewiele ponad 10 procent.

Ażeby poprawić ten stan, Rada ZIR wysunęła szereg wniosków. Jako generalne zadanie postawiono przed rzemiosłem zwiększenie liczby uczniów do 75 tysięcy w 1965 roku (o przeszło 50 proc. więcej w stosunku do bież. roku). Następuje przy tym zasadnicza zmiana kierunków szkolenia. Główny wysiłek będzie skierowany na rzemiosło usługowe, związane z rozwojem budownictwa, elektryfikację i produkcję zmechanizowanego sprzętu domowego.

Poza tym zobowiązano Izby Rzemieślnicze do organizowania wspólnie z zakładami doskonalenia rzemieślników kursów

Nauka radziecka umocniła swój prymat w świecie

Cołwio uczni radzieccy zebrali się w środę w Moskwie, aby podsumować osiągnięcia nauki ZSRR w roku ubiegłym. Otwierając poświęconą temu tematowi sesję Akademii Nauk ZSRR, jej prezes, Aleksander Niesmiejanow, oświadczył, że rezultaty zeszłorocznych badań radzieckich są bardzo interesujące.

Niesmiejanow wspominał przede wszystkim o historycznych latach radzieckich rakiet księżycowych i pierwszych fotografiach niewidocznej strony Księżyca. Uzyskano także — dodał uczonego — fundamentalne dane o rozmieszczeniu i składzie zewnętrznego pasa radiacji okołozemskiej — odkrytego w r. 1958. Radzieccy badacze kosmosu mogą pościć się również stwierdzeniem, iż Księżyc nie ma pola magnetycznego.

W dziedzinie opanowania przestrzeni pozaziemskiej — powiedział Niesmiejanow — nauka radziecka umocniła wyraźnie swą przodującą pozycję w świecie. Do najważniejszych osiągnięć m. in. należą: odkrycie z pomocą radioteleskopów centralnego jądra naszej Ga-

laktyki, wytworzenie w doświadczalnych urządzeniach termojądrowych temperatur rzędu milionów stopni oraz opracowanie nowej metody skraplania helu.

Niesmiejanow oświadczył, że w przyszłości zamierza się urzeczywistnić poważne zadanie koordynowania badań w skali całego obozu socjalistycznego.

Prof. Fiodorow zakomunikował, iż w instytucie elektromechaniki opracowano wstępne projekty superpotężnych turbogeneratorów o mocy do miliona kilowatów. PAP

Poradnie higieny dla uczniów

W celu podniesienia opieki lekarskiej nad zdrowiem dzieci i młodzieży uruchamia się obecnie wojewódzkie przychodnie higieny szkolnej. Dziecię placówek tego typu istnieje już, a dalszych 5 powstanie w bież. roku. Pozostałe w roku przyszłym.

Przychodnie zajmować się będą systematycznym analizowaniem stanu zdrowia uczniów w danym województwie oraz opracowaniem metod zapobiegania i zwalczania schorzeń najczęściej występujących wśród młodzieży szkolnej. Dążąc do podnoszenia poziomu higieny szkolnej na terenie województwa, przychodnie organizować będą specjalne kursy. (PAP)

Zwycięstwo łyżwiarzy ZSRR

Sroda była pierwszym dniem od rozpoczęcia Zimowej Olimpiady, w którym z polskiej ekipy nikt nie startował. W szóstym dniu igrzysk w Squaw Valley odbyły się trzy konkurencje: slalom specjalny mężczyzn, bieg na 500 m w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn oraz jazda obowiązkowa w łyżwiarstwie figurowym mężczyzn. W późnych godzinach nocnych czasu polskiego rozegrano poza tym trzy dalsze mecze turnieju hokejowego.

JEDNAK GRISZIN
W środę zainaugurowano olimpijskie boje w jeździe szybkiej na lodzie mężczyzn. Pierwszą konkurencją był bieg na 500 m. Faworytami byli w nim zawodnicy radzieccy. Zgodnie z przewidywaniami, zwyciężył Griszin, wyrównując czasem 40,2 należący do niego rekord świata. Świetnie spisujący się przed Olimpiadą Amerykanin Disney zdołał wywalczyć dla USA srebrny medal, uzyskując wynik zaledwie o

0,1 sek. gorszy od złotego medalisty. Brązowy medal zdobył drugi łyżwiarz radziecki Gracz — 40,4. Już same czasy wskazują, że walka była niezwykle zacięta, a losy tej konkurencji ważyły się do ostatniej niemal chwili. O wysokim poziomie biegu na 500 m świadczy fakt, że wielu zawodników ustanowiło rekordy krajowe.

Triumfator biegu sprinterskiego startował w 15 parze wraz z Austriakiem Offenbergerem. Od pierwszych metrów Griszin objął prowadzenie, uzyskując nad swoim przeciwnikiem (Dokończenie na str. 6)

Australijskie upaty...

U nas zimno, a ten mieszkający Sydney żąda śniadania z jajkami jednocześnie kąpieli w morzu...

Fot. — CWF



SPRAWY O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT

NRF i skojarzenia

! oto Zachód przeżywa nową sensację: Niemcy Zachodnie prowadzą tajne rokowania z rządem gen. Franco, których celem jest uzyskanie baz wojskowych na terytorium Hiszpanii! Bazy te, miałyby służyć do produkcji pocisków balistycznych i bombowców...

Dla nas sprawa ta nie jest zaskoczeniem. Wystarczy bowiem przyrzeć się polityce rządu Adenauera i — wszystko staje się jasne. Tajne rozmowy Bonn — Madryt są oczywiście konsekwencją remilitaryzacji NRF, do której przyczyniły się właśnie mocarstwa zachodnie.

Nawet prawicowa prasa na Zachodzie uderza w wielki dzwon i dochodzi do wniosku (dopiero teraz?), że w omawianej sprawie nasuwają się skojarzenia: polityka Adenauera — polityka Hitlera. Komentatorów zachodnich najbardziej oburza to, iż rząd NRF pozwolił sobie załatwiać sprawę baz w Hiszpanii za plecami NATO.

Publicysta „New York Times” zwraca uwagę, że rząd amerykański zwierzył się ze swych zamiarów tylko trzem krajom członkowskim NATO: Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii i Francji. Toteż inni członkowie NATO „wyrażająanieżaniepokojenie” z powodu posunięć rządu NRF.

Nic dziwnego. Plany NRF mają na celu uniknięcie kontroli sojuszników NATO nad zbrojeniami zachodnioniemieckimi oraz wyjście z programem zbrojeniowym poza ramy NATO. Jak bowiem wiadomo, Hiszpania nie jest (jeszcze) członkiem Paktu Północno-Atlantyckiego.

Rząd NRF stara się zbagatelizować całą sprawę, zachowując znamienne milczenie (rzecznik rządowy, na pytania w tej kwestii, odpowiada: „Nie wiem”). Chodzi mu po prostu o załagodzenie burzy dyplomatycznej na Zachodzie.

Powikłania dyplomatyczne, być może, dadzą się rozwiązać. Nie da się jednak na pewno uspokoić zachodniej opinii publicznej, która ostro protestuje przeciwko ostatnim poczynaniom Bonn. Tu już nie chodzi tylko o analogie. Zamiary NRF stać się mogą uową przeskoda na drodze do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia i całkowitej likwidacji „zimnej wojny”. Nacisk opinii publicznej, negatywne stanowisko rządu Wielkiej Brytanii — stwarzają nadzieję, że Adenauer będzie musiał się z tej całej sprawy wycofać.

M. H.



WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachański, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Jamsz Binek, mieszkowego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzek.

Dzisiejszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Michał Łuczak

Walka z brzydotą w produkcji

Otwórzmy drzwi fabryk dla plastików

Powie Wam o tym każdy sprzedawca; kupujący często rezygnuje z transakcji ze względu na brak estetycznego wykończenia towarów, prezentowanych przez handel. — Sprawa estetyki produkcji przemysłowej „kóluje się” w Polsce od dłuższego czasu. Ostatnio coś się z tej kotłowni zaczyna wyłaniać na pocieszenie wszystkich którzy zwąpili już o możliwości zwycięstwa dobrego gustu.

Spośród wszystkich kategorii kosztów produkcji — ko-

szty, związane z estetyką wyrobów są przeważnie nieznaczne. Rozdzielając je na znaczącą liczbę produktów, łatwo stwierdzić, że estetyka produkcji nie jest wcale problemem pieniądza.

Skąd zatem biorą się zaniedbania w estetyce naszych wyrobów? Głównym hamulcem jest tu po prostu brak zainteresowania dla spraw estetyki we wszystkich niemal dziedzinach wytwórczości. Z dawien dawna traktuje się u nas produkcję, jako zjawisko wyłącznie techniczne bądź ekonomiczne.

Podjęta ostatnio uchwała rządowa w sprawie ukonstytuowania Rady Wzornictwa i Estetyki Produkcji Przemysłowej, dowodzi, że coś jednak zaczyna się zmieniać na lepsze w tej dziedzinie. Centralny organ, kierujący polityką estetyczną produkcji, może tu zapewne wiele zdziałać.

Wzorem takiej właśnie, szerzej pojętej polityki, mogą być dla naszego przemysłu ostatnie posunięcia w przemyśle czechosłowackim. Prócz obowiązku zatrudnienia plastików w poszczególnych zakładach wprowadza się tam wskaźniki efektywności ekonomicz-

Krwawy bilans walk w Algierii

Jak wynika z dwóch komunikatów armii — algierskiego i francuskiego — w ciągu ostatnich 48 godzin toczyły się szczególnie krwawe walki. Komunikat sztabu algierskiego informuje, że w czasie tych walk zginęło 365 żołnierzy francuskich, a 261 zostało rannych, 10 wziętych do niewoli. Według komunikatu francuskiego, w czasie tychże walk zginęło 228 żołnierzy powstańczej armii algierskiej, a 105 zostało wziętych do niewoli.

PAP

nej postępu estetycznego itd. Walka z brzydotą produkcji u naszego południowego sąsiada mogłaby być dla nas bodźcem do podjęcia podobnej ofensywy. Mamy zdolnych, młodych plastików, którzy zadziwiają nieraz świat swym kunsztem i smakiem artystycznym. Jednakże znakomita większość plastików trwoni swe wysiłki na prace dorywcze, na „użeranie się” o prawo obywatelstwa dla estetyki w ogóle.

Pora więc i u nas podjąć decyzje, które otwარიłyby na oścież drzwi wszystkim zakładów produkcyjnych dla plastików i artystów. (API)

Na Westerplatte pamiątkowy kopiec

Z inicjatywy zarządu okręgu ZBoWiD w Gdańsku zainteresowane instytucje gospodarki komunalnej, zarząd portu — Gdańsk oraz Marynarka Wojenna, zatwierdziły projekt zagospodarowania terenu pamiątkowych bojów wrześniowych na Westerplatte. Projekt przewiduje utrzymanie pobojowiska w oryginalnym obecnie stanie — przy zachowaniu fortyfikacji i urządzeń zbudowanych przed wybuchem II wojny światowej.

Dla uczczenia pamięci poległych obrońców i upamiętnienia bohaterskich walk w obronie polskiego Gdańska w 1939 r. zostanie wzniesiony na Westerplatte kopiec. Ziemię do tego celu pobierać się będzie z wykopów przy poszerzaniu kanału portowego.

PAP



NOWOCZESNA

Na południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii rozpoczęto budowę najnowszej latarni morskiej. Poza słynnymi światłami latarni zostanie wyposażona w obrotowe latarnie mgłowe, które automatycznie będą nadawały ostrzegawcze sygnały. Mechanizm ich będzie uruchamiany przez nowoczesny detektor mgłowy reagujący nawet na niewielką mgłę.

POLAK WYNAJAZCA

Kadecoficer na trawlerze „S.T. Wierzyca” B. Spolitakiewicz stworzył „mieczynarodowe” pismo, o nazwie „panat”, które jest kompleksem obrazkowym, znaczkowym i opiera się o bardzo proste w użyciu zasady gramatyki. Twórca „panatu” zdradził się kiedyś ze swym hobby w jednym z portów zagranicznych; zainteresowała się nim żywa prasa NRF i Anglii i w rezultacie wyniku tej przypadkowej propagandy były niepodziwne.

Pismo B. Spolitakiewicza wzbudziło zainteresowanie zwłaszcza wśród młodzieży różnych krajów, gdyż z różnych stron świata nadszedł korespondencja, w której sugeruje się autorowi kodyfikację zasad. Pod wpływem tych dezyderatów B. Spolitakiewicz napisał podręcznik „panatu”, który czeka na swego wydawcę.

TEGOROCZNE PLANY

Ostatnio ustalono ostateczne plany dla 9 państwowych przedsiębiorstw rybackich, które przewidują odłowienie w roku bieżącym 120 tys. ton ryb. Na ilość tę złożone są około 30 tys. ton dorszy, 68 tys. ton śledzi dalekomorskich i 9 tys. ton bałtyckich, 4 tys. ton makreli, 6.600 ton szprotów, 2.500 karmazynów, 22 tony łososi i 410 ton innych gatunków morskich.

Plan ten jest o 7,4 proc. wyższy od zrealizowanego planu rybołówstwa państwowego w roku ubiegłym. Mimo to, przewidywane po przednio połowy na wodach północno-zachodnich Afryki nie zostały jeszcze w planach przewidziane.

(ak)

GŁOS OBSERWATORA

-Proszę Ritterkreuz...

Wędrowni ulicami wielkich miast bywają nieraz zajęciem odkrywczym. Potwierdziło się to i w czasie mej przechadzki po zachodnim Berlinie.

Przy Wielandstrasse przyciągnęła moją uwagę nieduża witryna... Ależ tak! Toż to wystawa najrozmaitszych orderów i odznaczeń hitlerowskich. Nad tym tablica: „Kolekcja orderów. Zakup — sprzedaż. Parter — lewo”.

„KOLEKCJA”

Takiej okazji nie należy omijać. Po chwili znajduję się w tym niezwykłym sklepie. Sklepie? Nie, to raczej duży pokój, dokładniej określiwszy — salon. Wita mnie kupiec — gospodarz. Przedstawia się: dr Kletmann — i z uwagą obserwuje, na jakim orzędzie dłużej zatrzymuję wzrok. „Żelazny Krzyż I klasy kosztuje za ledwie dziesięć marek” — podejmuję rozmowę. A po tem otwiera spore etui pełne odznaczeń: „Baretka z 1939 roku do Żelaznego Krzyża I klasy z 1914 roku kosztuje tylko trzy marki i trzydzieści fenigów”. Następnie czulym ruchem palców gładzi zimny metal jednego z orderów. Był to Krzyż Rycerski (Ritterkreuz).

— Oto ozdoba mojej kolekcji — mówi. — Ewentualnie potrzebne do niego liście dębowe z mieczami, również z czystego srebra, sprzedają po 15,60...”

Imponująco przedstawia się ta „kolekcja”. Jest tu i „Narvikschild” (4,40 DM) złota „Nahkampfspace” (8,40 DM), „Panzertruppenabzeichen” oślawionego „Legion Condor” i medal jakim odznaczano „Sturzkampfflieger” (lotników samolotów nurkujących), da lej order „Für Verdienste bei der KZ Bewachung” (za zasługi w ochronie obozów koncentracyjnych).

PROSPERITY

Sklep posiada także drukowany prospekt reklamowy, w którym dr Kletmann zapewnia klientów, iż każde odznaczenie wykonane jest zgodnie z wymogami i ustalonymi przepisami oraz w „jak najlepszym gatunku”.

Z dalszej mojej rozmowy z przedsiębiorczym doktorem — kupcem dowiedzialem się, iż sklep jego zaczął szczególnie dobrze prosperować z chwilą, gdy w Bonn wydano „ustawę o tytułach, orderach i honorowych odznaczeniach”, dzięki której dawne hitlerowskie odznaczenia odzyskały znów swój „blask” na terenie Republiki Federalnej i zachodniego Berlina.

Większość nagromadzonego w sklepie „towaru” pochodzi z... najnowszej produkcji. Zdaniem dr. Kletmanna, ta dziedzina przemysłu przechodzi obecnie w NRF okres wspaniałego rozkwitu. O ile jeszcze do niedawna produkcja orderów i odznaczeń prowadziła na była raczej z dużą powściągliwością, o tyle dziś jest to doskonały interes.

Był za bardzo nie rzucił się w oczy. Lepiej więc handlować na bocznej ulicy. Że to dobry interes, o tym najlepiej zdaje się zresztą świadczyć zadowolona i świadcząca o dobrobycie postać samego właściciela sklepu przy Wielandstrasse 16.

NABYWCY

Kupiec pokazał mi przygotowaną właśnie do wysyłki wcale okazałą paczkę. Zawierała — jak oświadczył — odznaczenia, jakie zamówiła u niego organizacja byłych hitlerowskich oficerów, mająca swą siedzibę w Hanowerze. Przy zamówieniu zwrócił mu uwagę, iż „organizacja życzy sobie, aby bez potrzeby nie wymienia no jej nazwy”. Kiedy mi dr Kletmann o tym mówi, jakoś wyraźniejszy staje mi się obraz coraz bardziej uwypuklającej się rezyfikacji w Niemczech Zachodnich.

Wyszedłszy z sklepu przy Wielandstrasse 16 przypomniałem sobie, że przecież przed godziną za ledwie przechodząc przez Kurfürstendamm, minąłem żebraka — ślepeca. Stracił wzrok na froncie zachodnim. Nie zauważyłem, aby w klapie jego zniszczonej marynarki widniał „Kriegs-Verwundetabzeichen” jakim „dekorowano” poważnie rannych, czy okaleczonych żołnierzy frontowych. Widocznie odznaczenie to nie było dla niego sprawą najbardziej zaszczytną.

Władysław Kozłowski

Problemy IV plenum

Nowa technika w przemyśle spożywczym

Jak wygląda obecnie sprawa postępu technicznego w przemyśle spożywczym? Na pytanie to udzielił odpowiedzi i wyjaśnił dyrektor departamentu techniki Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu — mgr Bogdan Ołędzki.

— W tym roku na dalszą realizację postępu technicznego w przemyśle spożywczym przeznaczono ogółem sumę 68 milionów złotych, czyli 12 milionów zł więcej niż w roku 1959. Drugim źródłem — częściowo także służącym sprawie postępu technicznego — jest furdusz inwestycyjny, który na 1960 rok stanowi sumę 1950 milionów złotych.

Najwięcej nakładów na nowe inwestycje oraz na realizację postępu technicznego przeznaczono w przemyśle mięsnym, cukrowniczym i młynarskim, mającym w naszym resecie najszerzy zasięg. Najintensywniej rozbudowywany jest w tym roku — i to od podstaw — przemysł owocowo-warzywny. Najszerze plany modernizacji — podkreśla inż. Ołędzki — przewidujemy dla przemysłów: cukierniczego, paszowego, jajczarsko-drobiarskiego i ziemniaczanego.

Kierunki i cele

Jakie są kierunki i cele realizowanego obecnie programu postępu technicznego? Przede wszystkim

mechanizacja produkcji. Jest to ważne dla konsumenta, który przy całkowitej zmechanizowanej produkcji na przykład dżemu może się spodziewać, że zawartość każdego słoika, każdej partii tego produktu będzie jednakowej jakości (bardzo ważne również przy eksporcie).

— W miarę możliwości — wyjaśnia dalej dyr. Ołędzki — staramy się instalować w zakładach tak zwane „linie potokowego przerobu”, umożliwiające ciągłość wszystkich operacji: w przemyśle owocowo-warzywnym, drobiarskim i mięsnym.

Jeśli chodzi o mechanizację w innych przemyślach, to na przykład w przemyśle cukrowniczym mechanizacja umożliwiła nam także zmianę dotychczasowej metody produkcji.

Jak wynika z dalszych wyjaśnień dyr. Ołędzkiego, mechanizacja da duże oszczędności zarówno w robociznie, jak i w surowcu oraz poważnie podniesie jakość produkcji. Przybliżone obliczenia, dokonane w przemyśle spożywczym, wykazały, że w roku ubiegłym (niezależnie od usprawnień organizacji pracy) w całym resecie wyniosło to około 200 milionów złotych oszczędności. Spo-

dziewamy się, że w tym roku efekty będą większe.

Maszyny krajowe i z importu

Rozszerza się systematycznie budowa maszyn dla naszego przemysłu, przewidziany jest także import maszyn i urządzeń z krajów demokracji ludowej i krajów kapitalistycznych. Na ten rok przeznaczono kwotę 250 milionów złotych na zakup maszyn krajowych oraz około 270 milionów na zakup urządzeń importowanych.

Dla przykładu można podać, że dla przemysłu cukierniczego przewiduje się w tym roku sprowadzenie 40 automatów do zawijania cukierków, 13 maszyn i urządzeń do produkcji czekolady, 2 duże agregaty do wypieku herbatników, 7 mniejszych do zawijania ich, 4 urządzenia do formowania drażetek itp. W Milejowie, Pułduszach i Winarach uruchomione będą nowe linie do produkcji koncentratu pomidrowego, montujemy także w Jasle urządzenie do produkcji pektyny (produktu z jablek, stanowiącego jak gdyby żelatynę roślinną do wyrobu dżemów, galaretek, marmolad itp.).

Dla Tarnowa i Pułduszek sprowadzamy urządzenia dla dwóch linii do produkcji soku pomidorowego.

Trzy nowe linie do produkcji groszku i fasoli konserwowej przybędą w zakładach w Lasinie, Tolkmicku i Kwidzynie.

W przemyśle mięsnym zastępuje się nową metodę wytapiania smalcu przy pomocy urządzeń sprawdzonych ze Szwecji.

Mąka - pneumatycznie...

W oparciu o nowe maszyny i urządzenia możliwy będzie między innymi w przemyśle młynarskim pneumatyczny transport mąki w Toruniu, Rawie Mazowieckiej, Biskupicach, Jaszkowicach, Milejkach, Mielcu, Rawie, Kutnie i innych. W przemyśle mięsnym wprowadzi się plasterkowanie i pakowanie w folię wędlin (Warszawa, Pabianice), w przemyśle warzywno-owocowym rozpocznie się produkcję owoców pasteryzowanych i uruchomi produkcję soków zagęszczonych. W przemyśle paszowym rozpocznie się produkcję mieszanek paszowych, witaminizowanych (Łódź). Na szerszą skalę prowadzona będzie produkcja mrożonek i zamrażalnych dań garmazeryjnych (Gdańsk, Warszawa).

Maria Wójcicka

Pamiętaj, że dziś jeszcze oddane kupony na 146 grę „KOZIOŁKÓW“ biorą udział w losowaniu cennych nagród rzeczowych. Ponadto wygrana 500.000 zł oczekuje na uczestników najbliższej gry

Dla szkół
w kraju
i... w Gwinei

Co za dużo to niezdrowo

Fachowo — o antybiotykach

Penicylina, streptomycyna, aureomycyna, chloromycetyna — oto nazwy leków dla naszych Czytelników nieobce, przynajmniej ze słyszenia. Są dość popularne w nowoczesnym lecznictwie. Należą one, jak i wiele innych, tu nie wymienionych — do grupy antybiotyków.

Na słowie antybiotyki wie-
dza o tych lekach dla
wielu z nas się kończy. Upra-
szczając, możemy o nich tyl-
ko powiedzieć, że są to sub-
stancje, powstające z procesów
życiowych pewnych mikro-
organizmów (np. niektóry-
ch pleśni), posiadające moc
hamowania rozwoju lub na-
wet zabijania pewnych typów
bakterii.

Korzystając z pobytu w Po-
znaniu światowej sławy nau-
kowca w zakresie antybiotyków,
prof. dr. Włodzimierza
Kuryłowicza, poprosiliśmy go
o krótką rozmowę na te tema-
ty. Relację z niej przekazujemy
naszym Czytelnikom jako,
że jest ciekawa i pouczająca.

— Panie Profesorze, anty-
biotyki, to dziedzina nauki
bardzo młoda, liczy sobie
dwadzieścia lat, ale już po-
popularna z tytułu skuteczno-

Wytwórnia Pomocy Naukowych w Poznaniu jest w tej chwili największym i najnowocześniejszym zakładem tego typu w kraju. Dzięki zainstalowaniu nowych maszyn i urządzeń produkcja Wytwórni zwiększyła się w roku bieżącym o 60 proc. w stosunku do ubiegłego roku. W roku 1959 planowany zysk i akumulacja zostały znacznie przekroczone, zaś obniżka kosztów własnych wyniosła 6,6 proc. W 1960 roku Wytwórnia produkować będzie 85 rodzajów pomocy, z których część przeznaczona będzie na eksport, głównie do krajów Azji i Afryki. W roku bieżącym wystano już do Gwinei pierwsze przesłanki modeli przekroju silników. Na zdjęciu: Wojciech Przybylski przy montażu gnomonów zwierciadłowych pomocnych przy nauce geografii.

CAF — fot. Kondracki

Prawo i życie

Rozprawa rewizyjna

Skazana wyrokiem sądu powiatowego na dwa lata więzienia za dokonanie bezprawnego zabiegu przerwania ciąży obywatelka, założyła rewizję do sądu wojewódzkiego. W obronie swej powołała się między innymi na okoliczność, że wskutek słabej znajomości języka polskiego (istotnie, nie znała go dobrze — była obcego pochodzenia), niedostatecznie rozumiała sens obowiązującej ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży.

Zawiadomiona prawidłowo o terminie rozprawy rewizyjnej, oskarżona przedstawiła przez swego obrońcę zaświadczenie lekarskie o obłożnej chorobie i prosiła o odroczenie rozprawy, w której pragnie osobiście wziąć udział.

Sąd wojewódzki prośbę tej nie uwzględnił bez żadnego uzasadnienia, sprawę rozpoznal w nieobecności oskarżonej i wyrok sądu powiatowego zatwierdził.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniosł rewizję nadzwyczajną na korzyść oskarżonej, zarzucając sądowi wojewódzkiemu naruszenie jej praw do

obrony, co mogło mieć wpływ na treść zapadłego wyroku. Sąd Najwyższy podzielił ten pogląd, stwierdzając, że w przedstawionym stanie rzeczy sąd wojewódzki pozwał prawo oskarżonej do obrony, pomimo faktu, że jej obrońca uczestniczył w rozprawie rewizyjnej.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym wyjaśnił, że jakkolwiek — zgodnie z obowiązującym prawem — oskarżonego nie wzywa się na rozprawę rewizyjną, lecz tylko powiadamia się go o terminie tej rozprawy, nie oznacza to jednak, że oskarżony jest pozbawiony prawa uczestniczenia w rozprawie przed sądem II instancji obok swego obrońcy.

Z zastrzeżonego prawa oskarżonego do składania przed tym sądem oświadczeń i wniosków oraz z możliwości uzupełnienia przewodu sądowego w II instancji wynika, że oskarżony — choć nie ma obowiązku — ma prawo osobistego udziału w rozprawie rewizyjnej.

W omawianej sprawie bezpośrednie zetknięcie sądu wojewódzkiego z oskarżoną mogło mieć znaczenie dla wyjaśnienia przytoczonej okoliczności, że oskarżona nie zna dostatecznie języka polskiego, a to z kolei mogło mieć wpływ na treść wyroku.

Z wyluszczonego powodów Sąd Najwyższy uznał, że uniemożliwienie oskarżonemu, który o to wniosł, wzięcia osobistego udziału w rozprawie rewizyjnej, niezależnie od udziału jego obrońcy, stanowi uchybienie mogące mieć wpływ na treść wyroku. Tym samym zapadły przy podobnym uchybieniu wyrok nie może się ostać i sprawa musi być ponownie przez sąd II instancji rozpoznana.

W. W.

ści jej stosowania w medycynie...

Antybiotyki nie tylko zrobiły karierę, ale czeka je wielka przyszłość. Dziś mamy już około 1.000 odkrytych związków antybiotyków, z czego około 50 znalazło kliniczne zastosowanie. Spowodowały one istną rewolucję nie tylko w zakresie lecznictwa indywidualnego, ale także w sensie społecznym. Dzięki nim, np. zmieniła się zupełnie mapa epidemiologiczna świata. Opanowano w znacznym stopniu: gruźlicę, dur brzuszny, dur plamisty, choroby weneryczne itp. W medycynie mówi się o erze antybiotyków.

Z dobroczynnym działaniem antybiotyków łączy się jednak niebezpieczeństwo dwójakiego rodzaju: ich stosowanie, a co najgorsze — nadużywanie, uodparnia bakterie przeciw nim, a często powoduje uczulenie organizmu, uniemożliwiające stosowanie tego leku.

— Wniosek stąd, że należy je stosować bardzo ostrożnie, tylko tam, gdzie są one rzeczywiście niezbędne?

Oczywiście, proszę sobie wyobrazić, że jeśli w roku 1940 nie notowano przypadków oporności bakterii na antybiotyki, to dziś stwierdza się ich oporność w różnych grupach bakterii od 5—80 proc. Np. gronkowce (bakterie ropotwórcze), są odporne w 80 proc. na działanie penicyliny, gdy tymczasem w ostatniej wojnie, stosowano leczenie miejscowe ran — z doskonałym skutkiem — przy pomocy roztworu 20—50 jednostek penicyliny w cm² (dziś stosuje się 50.000 do 100.000 jednostek w cm²). Tymczasem lekarze często znajdują się pod silną presją chorych, którzy domagają się stosowania antybiotyków. Dużo złego wyrządza tu farmaceutyczny przemysł zagraniczny, szczególnie amerykański, oddziałyujący sugestyną reklamą.

— Obawiam się, że tej reklamie ulega także część naszego społeczeństwa i światła medycznego...

W istocie — tak. A najwięk-
szy interes robią na tym
pokątni handlarze leków, gdy
tymczasem krajowy przemysł
farmaceutyczny produkuje tak
samo wartościowe antybio-
tyki, tylko o innych nazwach.
Np. amerykańska terramycy-
na, to nasza oksytetracycyna,
aureomycyna „made in USA”,
to krajowa chlorocyklina.

Struktura chemiczna tych
związków jest ustalona i żad-
nych różnic w jakości antybio-
tyków krajowych i zagranicz-
nych być nie może. Obecnie
w Polsce produkuje się: peni-
cylinę, chloromycetynę, oksy-
tetracycynę, chlorocyklinę, ter-
racyklinę, kandystynę, onko-
statynę. Wkrótce będziemy
wytworzyć: erytromycynę, neo-
mycynę i streptomycynę.

— W Warszawie działa Instytut Antybiotyków, którego Pan Profesor jest współzałożycielem i kierownikiem naukowym. Jakie są jego zadania?

Pracujemy wielokierunkowo: nad ulepszeniem kontynuowanej w kraju produkcji antybiotyków pod względem jakości oraz nad wprowadzeniem do produkcji nowych związków antybiotyków o ugruntowanych na świecie pozycjach. Inne, ważne za-
danie, jakie spełnia Instytut, to prowadzenie prac badawczych i poszukiwanie nowych

związków. Wokół tych spraw koncentruje się prawie 40 proc. prac Instytutu. Wśród poszukiwań, pierwsze miejsce zajmują kwestie środków skutecznych przeciw nowotworom. Na tym polu istnieje zresztą ścisła współpraca niemal całego świata naukowego bez względu na poglądy polityczne.

Rozmawiał: Zbigniew Mika

TOP MAGAZYN

W pewnych okolicach Australii, w odległości kil-
kaset kilometrów od no-
woczesnych autostrad, sa-
mochołów, kin i teatrów,
żyje jeszcze dziś 47 tys.
tutejczyków. Utrzymują się o-
ni z tego co upolują, a
więcej żywią się m. in. kan-
gurami, węzami, owadami
i innymi zwierzętami i —
co ciekawsze — nie wie-
dzą, czym jest uprawa, lub
hodowla.

Jedna z murzyńskich wio-
sek została ostatnio zupeł-
nie zniszczona przez stado
słoni, które przelecieli się
warkotu nisko lecącego sa-
molotu.

Przy poradniach dziecię-
cych w Raciborzu utworzo-
no ostatnio strzeżoną prze-
chodnię wózków dziecię-
cych.

Problem zwalczania go-
lebi, zanieczyszczających
budynki i narażających na
dodatkowe koszty z powo-
du sprzątania, był jednym
z tematów posiedzeń miej-
skiej rady w Paryżu. Po
dyskusji użyciu do karmie-
nia ziarna, zmieszanego ze
środkiem nasennym i za-
częto transportować ptaki
do innych miejscowości.
Wiele golebi nie wytrzy-
mało tej silnej dawki i pa-
dło, toteż w związku z fa-
lą protestów oburzonych
parwan, rada miejska wy-
cofała się z tej batalii.

M. Ambarcumian z Ar-
menii wynalazł preparat,
który chroni krzewy wino-
gron i drzewa owocowe
przed zmarznięciem. Pró-
by wykazały, że drzewa
spryskane takim prepara-
tem są odporne na mróz
i w następnym roku owo-
cują normalnie. (bro)

Wspólna lektura



To musi być naprawdę zajmująca lektura, skoro pani i jej przyjacieli — pies z takim zainteresowaniem przeglądają książkę. A może to książka kucharska? CAF — fot. Miedza

Sprawy pilne i do załatwienia

Niełatwo zacząć pracę

„Instytucja nie powinna zatrudniać absolwentów jako gońców... „Praca nie odpowiada moim kwalifikacjom, ponieważ przez ciągłe kopiowanie niczego się nie nauczyłem”.

Wypowiedzi te pochodzą z ankiety przeprowadzonej przez zespół analiz ekonomicznych CRZZ w listopadzie i grudniu ubiegłego roku wśród absolwentów szkół i uczelni warszawskich. Jednym z przedmiotów badań była realizacja ustawy lipcowej o wstępnym stażu pracy. Chociaż badania obejmowały środowisko warszawskie (po-
nad 31 proc. absolwentów średnich szkół i tyleż wyższych uczelni), bez większego ryzyka można pokusić się o pew-
ne plynące z nich uogólnienia.

Wypowiedzi zbliżone do
wyżej przytoczonych,
przepełnione poczuciem niezad-
owolenia, goryczy — niestety
dominowały.

Czy znaczy to, że młodzież
przekonana jest o niesłuż-
ności założeń wstępnego stażu
pracy?

Wniosek taki byłby niesłu-
żny.

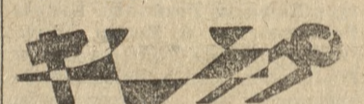
Oddajmy znowu głos zain-
teresowanym:

„Mam szerokie perspektywy
w rozszerzeniu swoich umię-
jętności... „Jestem zadowo-
lony, ze względu na do-
syć ciekawą praktykę tech-
niczną a zarazem warsztatową”. „Stopniowo zapozna-
ję się z pracą w każdym
dziale.. jestem zadowolona”.

Tak krańcowa odmiennosć
sądów absolwentów tego sa-
mego roku nie jest wyrazem
jakiegos wewnętrznego podzia-
łu młodzieży na przeciwników
i entuzjastów wstępnego sta-
żu pracy, jest za to raczej pra-
widlowym odzwierciedleniem
słotunku do młodych w posz-
czególnych zakładach pracy.

Absolwenci nie krytykują
samej idei stażów, ale metody
i warunki w jakich jest ona
realizowana.

Młodzież czuje potrzebę od-
bywania praktyki zawodowej,
zdaje sobie sprawę z niepeł-
nej swej przydatności w za-



kładzie pracy tuż po skończe-
niu nauki, ale domaga się, by
w zakładach pracy tuż po
skończeniu nauki traktowano
ją zgodnie z przepisami i in-
tencjami ustawy.

Tymczasem w większości za-
kładów pracy nie ma progra-
mów wstępnego stażu, a jeżeli
li są — to broń Boże, by ab-
solwenci poznali je. Staży-
stów zatrudnia się tam, gdzie
jest wolne miejsce, trzymają
miesiącami na jednym stano-
wisku w jednym dziale, nie
zawsze zgodnym z wyuczo-

nym zawodem. Żeby nie być
głoslosną, przykład: samo-
chodziarz — absolwent tech-
nikum mechanicznego, pracu-
je najpierw jako... konduktor,
później jako weryfikator kart
drogowych. W odpowiedzi na
prośbę o przeniesienie do in-
nej pracy, zgodnie z wyuczo-
nym zawodem, słyszy, że pra-
cuje przecież w Państwowej
Komunikacji Samochodowej,
a więc brania się zgadza...

Jeszcze bardziej szkodliwe
jest zatrudnianie absolwentów
jako normalnych pracowników-



ków, a wynagradzanie według
stawek przewidzianych w
przepisach o wstępnym sta-
żu. W młodych ludziach bu-
dzi to poczucie niesprawiedli-
wości, wrazenie, że wstępny
staż — to niska płaca za nor-
malną pracę. Dodajmy do tego
nieprzyjemną atmosferę
dla stażyistów wśród załóg. W
młodzieży, która przychodzi
ze szkół, widzi się przecież
przyszłych konkurentów z du-
żymi szansami...

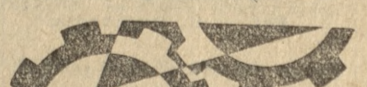
W zakładach pracy wiele w
ogólnej sytuacji stażyści
mogliby zmienić jego opiekun.
Niestety, funkcję tę pełnią
niezadko ludzie, nie nadają-
cy się do tej roli.

Niespełna dwuletni okres
działania ustawy o wstępnym
stażach pracy nagromadził,
jak widać, wiele spraw do za-
łatwienia. Czas chyba najwyż-
szy, by się nimi zająć.

Przed wszystkim niezbędne
wydaje się wydzielenie dla
absolwentów określonych eta-
tów, nie związanych z kon-
kretną funkcją ani stanow-
iskiem roboczym.

Jeśli chodzi o opiekunów,
powinni to być ludzie życio-
wo doświadczeni, znaczący
coś w swym zakładzie i fa-
chu. Nie mogą mieć niższej
wiedzy zawodowej od swych
podopiecznych. Uprawnienia
ich zaś w pełni powinny odpo-
wierać roli jaką pełnią. Np.
oni to powinni mieć prawo
do wniosku o obniżenie okre-
su wstępnego stażu, oczywiście
z odpowiednim uzasadnie-
ciem. Możliwość taka istnieje,
ale zakłady zazwyczaj z
niej nie korzystają.

Dalej: zakłady pracy mają
również w określonych wy-
padkach prawo do powięk-
szania stawek swoim absol-
wentom, na prawie jednak tyl-
ko poprzestają. A szkoda! Nie
chodzi tu tylko o podwyższe-



nie absolwenckich stawek
(składają nie za wysokich,
zwłaszcza w porównaniu ze
stawkami robotników nisko,
czy niewykwalifikowanych),
ale i o satysfakcję moralną.
Kwestia ta mogłaby być
wzięcznym polem działania
opiekunów.

Nie są to rewelacje, o spra-
wach tych mówi się od dość
dawna, obecnie zaś już i dzia-
ła po trochu. CRZZ i zain-
teresowane instytucje złożyły w
tej sprawie odpowiednie wnio-
ski. Kiedy przybiorą one po-
stać obowiązujących aktów
prawnych? — Miejmy nadzie-
ję, że w każdym razie przed
drugą rocznicą wydania usta-
wy i przed końcem roku
szkolnego i akademickiego.

Ages

TRZY POTRZY

Poznański Oddział Związku Literatów Polskich odbył ostatnio swoje walne zebranie. Wybrano na nim nowe władze Oddziału. Prezesem został Tadeusz Kraszewski, wiceprezesem — Janina Morawska, sekretarzem — Edwin Herbert. (c)

Jedna z Czytelniczek z ubolewaniem stwierdza, że do tej pory Solacz nie doczekał się jeszcze punktu bibliotecznego. Uwaga słuszna, propozycja — uzasadniona. Przekazujemy ją Złotej Księżycowej Radzie Narodowej. (c)

20 Drużyna Harcerzy przy Technikum Drogowym uczciła 15-lecie wyzwolenia naszego miasta uroczystym „Kominkiem harcerskim”. Wspomnieniami z walk o Poznań podzielił się uczestnik zdobyciwa Cytadeli — p. Rozmiar. Na program „kominka” złożony się ponadto pieśni harcerskie i partyzanckie, „zgadująca” oraz recytacje wierszy o Poznaniu. Kilku nowo przyjętych druhów złożyło tak że przyrzeczenie. (c)

Niecodzienny jubileusz 40-lecia pracy w PKP obchodzili ostatnio: Jan Biegański, zast. naczelnika Biura Kontroli Dochodów w DOKP, Teofil Kociąkowski, zast. naczelnika Wagonowni I klasy oraz Leon Witczak, kierownik magazynu w Gnieźnie. (om)

Przykry prezent — kielbase nadziewana szkłem — przyniósł do redakcji p. W. J. z Pobiedzisk. Towar ten nabyła przed tygodniem jego małżonka w sklepie MHD na narożniku ulic Kraszewskiego i Słowackiego. Corpus delicti — do obejrzenia w redakcji. (c)

Podczas śródowego seansu filmowego p.g. 20.15 w kinie „Apollo”, zauważyć można było wielu uczniów z niższych klas szkoły podstawowej, chociaż uczęszczanie młodzieży (na wet z rodzicami) na imprezy o tak późnej porze jest zabronione. W rezultacie wielu uczniów znowu nie wyspało się należycie i nie uważało na lekciach.

Wniosek chyba jeden, że nawet przy tak uroczystych seansach które rodzice chcieliby pokazać swoim dzieciom, przepisy powinny być przestrzegane. (bro)

W nowych poradniach



Fot. — K. Przychodźki.

Pprzed dwoma dniami poznańskiej służbie zdrowia przybył jeszcze jeden nowy i nowoczesny urządzenie — ośrodek. Jest nim dobudowany do wiledeckiej Przychodni Obwodowo-Rejonowej pawilon, w którym mieszczą się poradnie dziecięce oraz kobiece. Te nowe lokale powitały z dużą radością zarówno „pracownicy trzech poradni”, jak i ich pacjenci. Tych ostatnich jest jednak jeszcze ciągle w nowym lecz ciałym pawilonie zbyt wielu, mieszczą się w nim bowiem aż cztery rejony pediatryczne. By na Wildzie można było wreszcie przeprowadzić rejonizację lekarzy — konieczne są dla tej dzielnicy lokale na urzędzenie jeszcze jednej Przychodni Obwodowo-Rejonowej, co — miejmy nadzieję — uda się tamtejszej DRN jakoś „wykombinować”!

Na zdjęciu: jeden z pierwszych pacjentów Piotruś Stasiak przygotowuje się do wizyty u pani doktor (wch)

Zaproszenie dla 12 tysięcy...

U progu sezonu turystycznych wędrowek

34 rajdy i zjazdy obejmuje tegoroczny kalendarz imprez turystycznych poznańskiego okręgu PTT-K. Ta ilość zostanie pobity dotychczasowy rekord imprez urzędzonych przez poszczególne ognia naszej wielkopolskiej organizacji turystycznej. Większość rajdów przygotowują od działu terenowe.

Oto najważniejsze z pozycji kalendarza turystycznego. Dla łatwiejszej orientacji — omówimy je według dyscyplin turystycznych.

Na pierwszy ogień — **rajdy piesze**. Oddział Międzyuczelniany zwołuje 1000 turystów do Poznania. Będzie to **Ogólnopolski Rajd Pieszy z okazji 10-lecia Zrzeszenia Studentów Polskich**.

Udział 300 osób przewidział w swym rajdzie do Złotej Góry oddział PTT-K w Koninie (17 i 18 września br.).

Kilka spływów kajakowych zgłosiło na ten rok wodniacy. Tu nie przewiduje się zbyt dużego tłoku, bo zaledwie udział 15—60 turystów w jednym rajdzie, niemniej godne uwagi są trasy imprez: 14 i 15 maja — do Rogoźna, 16 i 19 czerwca Warta do Międzychodu, 25 i 26 czerwca ze Sremska do Poznania, w lipcu odbędzie się spływ Radunia do Raduńska, Drawą do jez. Drawsko i Orlą do Skwierzyny, w sierpniu — Gwdą do Piły i z Roska do Drezdenka. Organizator — Oddziałowa Komisja Turystyki Kajakowej w Poznaniu.

Zwycięzcy „Olimpiady Oszczędnych”

Ostatnio, w wyniku komisyjnej oceny osiągnięć SKO w konkursie pn. „Olimpiada Oszczędnych” za styczeń br. I miejsce zajęła SKO przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Swarzędzu. Dalsze miejsca w klasyfikacji zajęły: Technikum Handlowe w Poznaniu, Szkoła Podstawowa w Borku, pow. Gostyń, Szkoła Podstawowa w Bielni, pow. Konin, Szkoła Podstawowa w Walerianowie, pow. Krotoszyn, oraz 36 Drużyna Harcerska w Gorzyczach Wielkich, pow. Ostrów.

Wszystkie wyróżnione SKO otrzymują w dowód uznania za swą pracę „odznakę olimpijską”, zaś SKO przy Szkole nr 1 w Swarzędzu wpisana zostanie na tzw. kartę olimpijską. Ogółem do II etapu konkursu przystąpiło 260 SKO z terenu woj. poznańskiego.

SKO, które nie brały udziału w I fazie konkursu „Olimpiady Oszczędnych” mogą jeszcze przystąpić do II fazy, nadsyłając zgłoszenie bezpośrednio do Oddziału Wojewódzkiego PKO w Poznaniu. (na)

Biegnijmy po szczoteczkę

Chcemy Was na wstępie zapoznać z jedną lezbą, którą warto sobie dobrze odnotować w pamięci i jak najczęściej myślać do niej wracać. Otóż, jak wynika z danych statystycznych, zebranych przez naszą służbę zdrowia, w województwie „poza” wskaźnik próchnicy zębów u dzieci w wieku szkolnym wynosi 96,9 proc. Wskaźnik ten wzrasta jeszcze bardziej niepokojąco w niektórych częściach województwa — na przykład w powiatach: ostrowskim, ostrzeszowskim, pleszewskim, kępińskim, krotoszyńskim i jarocińskim. Nieco lepiej kształtuje się zaś w Kaliszu, Wągrowcu, Srodzie i Gostyniu — między innymi dzięki większej niż w innych powiatach zawartości fluoru w wodzie na tych terenach. Przyczyn tak znacznego rozszerzenia się próchnicy zębów u dzieci szukać można w nieodpowiednim odżywianiu się kobiet ciężarnych i w niedostatecznej, codziennej higienie osobistej wśród dzieci, które — niestety — nie dośroga chybą do niej przez matki przyzwyczajane. Nasza służba stomatologiczna już kilka lat temu podjęła pierwsze kroki w walce z próchnicą zębów u dzieci, organizując pierwszy w województwie ośrodek profilaktyki próchnicy, w którym przeprowadza się tak zwana fluoryzację zębów. Fluoryzacja kontaktowa — to spryskiwanie zębów odpowiednim płynem, tabletkowa — polega po prostu na codziennym tykaniu pastylki. Dziś takich ośrodków mamy już w województwie 24; gorąco wszystkim mamom radzimy zainteresować się ich działalnością, tym bardziej iż zabiegają one bardzo proste i bezbolesne. Wszystkie jednak są służby zdrowia nie dadzą spodziewanych efektów bez jedno-

roku cieszą się szczególnym powodzeniem. Są to — **Okręgowy Rajd Przyjaźni** — tym razem dziewiąty z rzędu — organizowany przez turystów z HCP (Uwaga dla 1200 uczestników!) oraz doroczny **Rajd Jesienny Oddziału Miejskiego w Poznaniu**. Cegielniczacy ściągają w tym roku turystów do Wągrowca, a turyści miejscy — do Mosiny. Terminy — pierwsza impreza 24—25 września, druga — 6 listopada.

Oczywiście trudno wymienić wszystkie pozycje kalendarza turystycznego. Zainteresowanych zawsze poinformujemy dokładnie o wszystkim Biuro Zarządu Okręgu, przy Starym Rynku 89/90. Stwierdzamy jednak, że na ten rok wybrano miejsca szczególnie atrakcyjne, niekiedy bardzo mało dotychczas znane, a godne zwiedzenia.

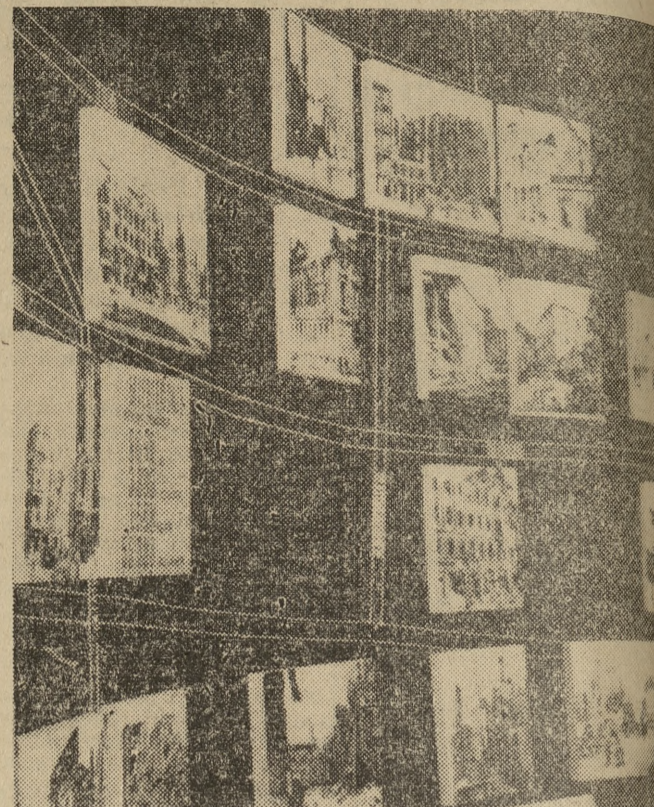
Eugeniusz Cofta

Piękna sztuka plakatu

Około 70 plakatów filmowych zgromadzono na wystawie w Pałacu Działaliskich w Poznaniu. Tę ciekawą wystawę zorganizowała poznańska Centrala Wynajmu Filmów wspólnie z Kołem Naukowym P. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Plakat polski (szczególnie plakat filmowy) nie od dziś zyskał sobie dobrą markę w skali światowej. Cechuje go wielka pomysłowość i rozmaitość rozwiązań artystycznych, przy czym regułą jest, że nasi plastycy „plakatorzy” nie poprzestają na informacji, lecz usiłują — środkami już formalnymi — przekazać nie tylko kwintesencję idei czy treści filmu, lecz także jego styl i nastrój. I ta właśnie ambicja — przy ciekawej i nowoczesnej stronie formalnej — sprawiła, że polski plakat filmowy zdobył sobie tak duże uznanie.

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju plakaty nie po-



Wrażenie z wystawy 15-lecia Poznania jest nieoczekiwane. Z głośników rozlega się powołujący głos narratora, który przypomina pierwsze chwile wojny i wolności. Jeszcze dobitniej mówią o tym dokumenty i fotografie zniszczonych obiektów Poznania, pomysłowo wkomponowane w olbrzymi plan miasta u wejścia na wystawę (patrz zdjęcie).

Radzimy wybrać się na wystawę: otwarta jest codziennie w godz. 9—18 w hali MTP nr 7, wejście z ul. Świerczewskiego.

Fot. — E. Kitzmann

„Tysiąc talarów” w Apollo

Żuż dziś wieczorem, na seansie o godz. 20,15 wejdzie na ekran kina „Apollo” nowy film polski pt. „Tysiąc talarów”, w którym główną rolę gra Basia Kwiatkowska.

W sobotę nowy film gramy będzie w godzinach: (10, 12, 15, 30, 18 i 20,15. (na)

Na co najczęściej chorują dzieci

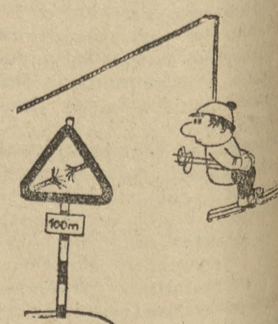
Na to pytanie najłatwiej odpowiedzieć obserwując przyczyny leczenia w szpitalach. Okazuje się, że w pierwszych trzech latach życia dziecka najczęstsze są choroby narządu trawienia (ok. 38 proc. wszystkich przypadków zachorowań), drugie miejsce zajmują choroby narządu oddechowego (ok. 28 proc.) a trzecie — choroby zakaźne (ok. 11 proc.).

W grupie wieku od 5—9 lat najczęściej małych pacjentów przebywa w szpitalach na skutek chorób zakaźnych (ok. 30 proc.) chorób narządu trawienia (22 proc.), innych przypadków (22 proc.) i urazów (ok. 11 proc.) (mł)

Zgubiono — znaleziono

Stasio Kaczmarek, uczeń Liceum Muzycznego przy ul. Głogowskiej, zgubił w poniedziałek, 22 II br. o godz. 16.30 flet w tramwaju linii „10” (wóz przyczepny — trasa do Rynku do „Batyku”). Znalazły bardzo prosimy o zwrot zguby do redakcji. (1)

USMIECHNIJ SIĘ!



Bez słów („Vie nuova)

KRONIKA Sądowa

ZAWÓD — WŁAMYWACZ

W połowie stycznia ub. roku **Piotr Bochejny** (zam. w Poznaniu przy ul. Zupańskiego 6) poznał **Jana Szymańskiego** (Piekana 63), a za jego pośrednictwem **Ewarysta Kosickiego** (Zagórze 6), który miał właśnie przerwę w odbywaniu 2,5-letniej kary więzienia. Od słowa do słowa i rozpoczęła się seria włamań i kradzieży. W sumie — 15. Główną rolę grał Bochejny, skromną — Szymański. W okresie kilkunastu dni włamano się do sklepu MHD przy ul. Dzierżyńskiego (sup — „Szarotka”), do sklepu spożyczego na Rybakach, do placówki „Fotoma” przy ul. Dzierżyńskiego (skradziono aparaty fotograficzne wartości 9 tys. zł) itd.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Bochejnego i Kosickiego na kary 4 lat więzienia oraz utratę na takich okres publicznych i obywatelskich praw honorowych. Szymańskiego otrzymał 9 miesięcy więzienia.

SKUP I LAPÓWKI

Prokurator dla pow. poznańskiego zastosował areszt wobec referentów skupu żywca GS Tarnowa Podgórze — **Czesława Sadalskiego i Jana Skorupskiego**. Zarzuca im się, że niezależnie od wypłacanych rolnikom (którzy dostawali trochę chlewna) należności, wydawali zlecenia na wydanie węgla i w związku z tym przyjmowali różne kwoty pieniędzy. Podejrzani mieli również wypłacać gotówkę za żywiec, którego w ogóle nie dostarczono!

(ak)

Fragmery wystawy

Fot. — K. Przychodźki



czesnego, pełnego współdziałania ze strony samych zainteresowanych — to znaczy dzieci, a raczej ich rodziców. Aby wreszcie ostrzeżenia o groźbie próchnicy zębów dla całego organizmu (stał schorzenia nerek, stawów, oczu, serca) dotarły do społeczeństwa, inspektoraty stomatologii WRN i RN m. Poznania postanowiły rozpocząć szeroką akcję propagandowo — oświatową, której głównym punktem będzie tak zwany tydzień higieny jamy ustnej. Będzie on trwał od 25—30 kwietnia. Do współpracy przygotowawczej zaproszono Kuratorium Okręgu Szkolnego, Stację San.-Epid., Wojewódzką Przychodnię Higieny Szkolnej, Wojewódzki i Miejski Ośrodek Profilaktyki Próchnicy Zębów, międzyszkolne i szkolne poradnie stomatologiczne, wreszcie PCK i ZHP. Wszystkie te instytucje konkurować będą między sobą o jak najszerze spopularyzowanie wśród dzieci hasła: „Kaźde dziecko ma swą własną szczoteczkę do zębów i korzysta z jej usług dwa razy dziennie”. Będą więc i pogadanki w szkołach, i ulotki z apelem do dzieci, i prezenty dla najmniejszych uczniów w postaci... pięknej szczoteczki i pasty do zębów.

Ten specjalny tydzień minie oczywiście tak samo szybko, jak każdy inny. Oby tylko nie minął wraz z nim wszystkie przyrzeczenia, które sobie nad nowo zakupionymi szczoteczkami dzieci złożyła. O tym zaś czy ten tydzień „chwycił”, przekonają nas między innymi dane cyfrowe z dyrekcji MHD — artykuły chemiczne. Zobaczymy, czy popyt na szczoteczki do zębów wzrósł czy nie?

Wanda Chlita

Pracownicy poszukiwani

Elektryków z pełnymi kwalifikacjami i dłuższą praktyką, robotników-kopaczy oraz malarzy-łiterników przy pracach na terenie Pomorza zatrudniamy zaraz, na warunkach układu zbiorowego pracy w budownictwie, Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Drzymały 3a. Reflektuje się tylko na pracowników zamieszkałych w Poznaniu. K1139

Pracowników stałych do prac polowych poszukuje PGR Białokosz, pow. Międzybórz, poczta Łęczce, stacja kol. Kikowo. 43943g

Pracownika do prowadzenia kiosku przyzakładowego z kilkuletnią praktyką zatrudni K. S. Cybina” przy Zakładach Mięsnym, Rzeźnia, w Poznaniu, Garbary 101/111. Wymagana kaucja, zgłoszenie osobiście w sekretariacie Klucza. 43922g

Technika-mechanika samochodowego z dłuższą praktyką do pracy w komunikacji miejskiej oraz 1 kreślacza przyjmie od 1. III. br. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gnieźnie, ul. Chrobrego 25, telefon 40-72. K1164

Trzy kwalifikowane pielęgniarki lub pielęgniarni przyjmie od 1. III. 1960 r. Państwowy Zakład Specjalny dla Dzieci w Wieleniu n. Not., powiat Czarnkowy. Warunki uposażenia według stawek Ministerstwa Zdrowia. Zgłoszenia osobiście lub pisemne pod adresem Zakładu. K1165

Samodzielnych kierowników Ośrodków oraz księgowych na stałych etatach, na sezon letni od maja do września personel kuchenny, sprzątaczkę, kelnerki oraz zaopatrzeniowców w Ośrodkach Sportowo-Turystycznych „Campania” w Sopocie, Międzyzdrojach, Sulejówce, Płicie, Krynicy Zdroju, Klektru k. Poznania, Śrbitnorowie k. Otwocka, zatrudnimy. Wynagrodzenie według siatki plac. Podania z życiorysami, odpisami świadectw pracy, nadsyłać do 30 marca br. pod adresem: Dział Eksploatacji Zarządu Działalności Gospodarczej Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe”, Warszawa, ul. Senatorska 8, III piętro, tel. 6-57-24. K1160

Praca

Potrzebna pomoc domowa do domu lekarza. Wojskowa 10 m. 11. 43824g

Pracownika rolnego z polską zatrudni natychmiast Czesław Winiarski, Charbowo, poczta Kiecko, pow. Gniezno. 43888g

Pogrzeb czeladnik pilnie poszukuje pracy. Oferty wysyłać Jerzy Kaniewski, Czarnków, Sikorskiego 19. 3550p

Przyjmę ucznia w zawodzie murarzem, Jan Matecki, Poznań, Ratajskiego 31 m. 24. 43887g

Kupno

Nożyce elektryczne dla bielizniarstwa kupię. Oferty z podaniem typu i ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43838g

Kupię motorower „Simon”, telefon 831-74, od godz. 16. 43709g

Wiertarkę słupkową z motorem lub bez kupię, Dąbrowskiego 42, warsztat. 43853g

Parkan żelazny kupię, Jarochońskiego 63 m. 2, od godz. 16-20. 43863g

PORADNIE Świadomego Macierzyństwa

- 1. POZNAŃ, UL. WYSPIANSKIEGO 2 czynna codziennie w godzinach od 8-12
2. POZNAŃ, UL. POLNA 33 czynna codziennie w godzinach od 8-11

Na miejscu do nabycia środki antykoncepcyjne oraz książki i broszury z zakresu higieny seksualnej. Każda poradnia „K” - dla kobiet udziela porad, sprzedaje książki i środki antykoncepcyjne.

WYTNIJ! ZACHOWAJ! K314

Sprzedaz

Wózki dziecięce nowoczesne modele polecia: Szezepeńska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Kurczaki leghorn 3-tygodniowe a 15 zł sprzedam, przyjmę zamówienia - odbiór 1. IV. 1960 r., telefon 15-35. 43926g

Kotły do centralnego ogrzewania dla celów mieszkalniowych, ogrodniczych oraz instalacji centralnych ogrzewania, wody, kanalizacji wykonuje Koncesjonowany Zakład Instalacyjny. Informacje: inż. Turystowski, Poznań, Dzierżyńskiego 169 m. 2, tel. 833-19. 43439g

Sprzedam lub zamienię na samochód DKW wgl. inny małodziałający za ewent. dopłatą, telewizor czeski „Tesla”, dobry odbiór ponad 60 km od Poznania. Komplet, stabilizator, antena, kabel z gwarancją. Jerzy Jahns, Lubasz, telefon 20. 3554p

Sprzedam kaflarnię zmeczchanizowaną. Kazimierz Szyzko, Nowa Sól, ulica Wojska Polskiego 22. 3553p

Samochód „Moskwicz” 402 stan bardzo dobry, sprzedam. Srem, telefon 372. 3552p

Sprzedam drzewka czereśni różnych odmian Józef Mielczarek, Chodzież, Okrzei 2. 35-1p

Wtryskarki poziome do mas plastycznych, 35 gramów, dostarcza warsztat, Kraków, Rzeźnicza 31, telefon 222-25. K1158

Miociarnie Lanz 15 kW w dobrym stanie, 27.000 zł, sprzedam. Zambrzycki, Malbork, Marchlewskiego 23, telefon 638. K1166

Piano sprzedam. Zeylan da 12 m. 5 (dwonek polski). 43862g

Samochód Opel-Kadet sprzedam tanio. Poznań, Zagonowa 27. 43882g

NIE 30-60-100 TYLKO 12-15-20 OGŁOSZENIA DROBNE K829

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszyny-kościarkę z motorem kompletną sprzedam, Dąbrowskiego 42, warsztat. 43855g

Kłatki dla norek z domkami sprzedam, Poznań, Dąbrowskiego 42, warsztat. 43858g

Rur do pieca większą ilość sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43859g

Sprzedam samochód Fiat 600 Multipla. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43861g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 ccm. Rzegockiego 24 m. 3, Winiary. 43868g

Sprzedam samochód osobowy „Warszawa”, stan dobry, Kedzióra, Osieczna, pow. Leszno. 43880g

Kotły - piece centralnego ogrzewania na opał wszelkiego rodzaju wodne i parowe dla celów mieszkalniowych, ogrodniczych i przemysłowych, gwarantowana trwałość - oszczędność opału oraz montaż kompletnych instalacji wykonuje Przedsiębiorstwo Koncesjonowane. Przyjmujemy również prace zamiejscowe. Informacje: Nowak, Poznań, Głogowska 38 m. 8, tel. 647-93. 43866g

Przetargi - Komunikaty

Stacja Nasiennie-Szkółkarska Złotniki Wielkie, pow. Kalisz, ogłasza przetarg na sprzedaż do dalszego chowu:

- 4 szt. żrebaki jednoroczne
2 szt. żrebaki dwuletnie,
2 szt. kłaczki roboczych.

Przetarg odbędzie się dnia 5 marca 1960 r., o godzinie 10 w tut. Stacji, stacja kolejowa w t. Złotniki Wielkie, pow. Kalisz. K1167

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Poznań, ulica Solna 12, telefon 82-06, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki „Skoda”, typ 1102. Cena wywoławcza 22.500,- zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10. III. 1960 r., o godzinie 11, przy ulicy Solnej 12, gdzie można również oglądać wymieniony samochód codziennie od godz. 8-15. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie P. P. B. nr 3, ul. Solna 12. K1168

Państwowy Zakład Specjalny dla Przewlekłe Chorych w Sremitu, ul. Mickiewicza nr 51 unieważnia

zabudowane zaświadczenie rejestracyjne na powielacz oraz zezwolenie na zakup wosków, wyd. w dn. 16. 8. 1954 r. nr 19-K-5/3/54 przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu. K1164

Zamienię dwupokojowe z kuchnią, z używalnością łazienki za Operą na większe na przedmieściu oraz trzypokojowe przy Parku Kasprzaka zamienię z Członkiem Spółdzielni, trzypokojowe w koszarach zamienię z wojskowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43597g

Nieruchomość

Parcele pod domki jednorodzinne Osiedle Warszawskie przy przystanku trolejbusowym po 35.000 zł sprzda szybko Kreszinski, Swierczewskiego 1. 43391g

Ogród warzywno-owocowy, 6200 m2, oplo봘wany w Poznaniu, wydzierzawie. Informacje: tel. 40-62. 43502g

Kamienice, idealna poľowa, w centrum, tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43642g

Sprzedam połowe komfortowej wyłoczonej willi w pieknej dzielnicy blisko tramwaju, mieszkanie mile widziane, lecz niekonieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43767g

Działki 0,5 ha pod budowę - 3 km od miasta Oborniki Wlkp., dobrej ziemi 8 ha w tym 3 ha łąk sprzda Wiktor Dabrowski, Uścikowo, poczta Oborniki. Cena do uzgodnienia. Na listy nie odpowiadam. 3549p

Pokoju sublokatorskiego pilnie poszukuje. Zapłać za dłuższy okres z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43795g

Lokale

Działki 0,5 ha pod budowę - 3 km od miasta Oborniki Wlkp., dobrej ziemi 8 ha w tym 3 ha łąk sprzda Wiktor Dabrowski, Uścikowo, poczta Oborniki. Cena do uzgodnienia. Na listy nie odpowiadam. 3549p

Zarząd Aptek miasta Poznania P. P. Poznań, ulica Dabrowskiego 12, telefon: 632-19, wewn. 421 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie: KAPITALNEGO REMONTU LOKALI APTEKI NR 1 W POZNANIU. Ze szczególnym zakresem robót oraz terminem wykonania, reflektanci sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się w Dziale Techniczno-Administracyjnym Zarządu Aptek m. Poznania, ulica Dąbrowskiego nr 12 - IV piętro, pokój 421, w godz. od 7.30 do 10. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia - do godz. 14. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K1134

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15, ogłasza I przetarg nieograniczony na samochód osobowy marki BMW, typ 340, cena wywoławcza 26.250 oraz I przetarg ograniczony na samochód półciężarowy, nośn. 0,75 t. marki Chevrolet, typ C-15, cena wywoławcza 36.000. Przetarg odbędzie się w dniu 10. III. 1960 r., o godz. 9, w Poznaniu, przy ul. 27 Grudnia 15. Samochody można oglądać w dniu 5-9 III. 1960 r., od godz. 9-14 w garażach „CPN”, Poznań, ul. Sređzka 10/12. Reflektanci winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie PPOPN „CPN”, Poznań, ul. 27 Grudnia 15, do godz. 14. K1076

Willka w miasteczku, 1 morga ogrodu z wolnym mieszkaniem, 200.000 zł, dom na przedmieściu, 6 morg ziemi, 150.000 zł, dom w mieście, 80.000 zł, domek na przedmieściu z ogródkiem, pokój, kuchnia, 50.000 zł. Sprzda: Adamski, Chodzież, Rataje. 43779g

Ogródki działkowy przy Jeziorze Maltańskim (altana, wodociąg), odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43836g

Własne gospodarstwo 10 ha, 1 ha sadu, zabudowania maszynowe, zelektryfikowane, 3 km od Grodziska, możliwość założenia hodowli, tanio sprzedam. Informacje: Grodzisk, ul. Przemysłowa 18, stajnia, Szkoła, sklepy na mieście. 3324p

Domek jednorodzinny do wykończenia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43804g

Willę zamieszkałą kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43805g

Parcele w Czerwonaku zatwierdzonym planem zabudowy sprzda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43829g

Sprzedam gospodarstwo 12 ha, ziemia dobra, z inwentarzem i maszynami Jurek, Otorowo, pow. Szamoty. 43888g

Sprzedam gospodarstwo 40-morgowe z budynkami ziemia pszenno-buraczana. Horla, Kozłowo, poczta i stacja Opalenica, woj. poznańskie. 43842g

Sprzedam okazynię łąkę i grunt na Głównej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43876g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i wzięli udział w pogrzebie tragicznie zmarłego meza mego, sp.

Dr Stusar, specjalista chorób wewnętrznych i piucnych własne laboratorium analityczne godz. przyjęć od 10-12. Poznań, 27 Grudnia 11 m. 7, telefon 49-92. 43819g

Antoniego Chmielnika składam tą drogą SERDECZNE „BOG ZAPLAĆ” ZONA Z SYNEM 43725g

Maksymilian Lewandowski odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W głębokim smutku pograżona RODZINA 44018g

Przyjmę ucznia w zawodzie murarzem, Jan Matecki, Poznań, Ratajskiego 31 m. 24. 43887g

Dnia 23 lutego 1960 r. zmarł śmiercią tragiczną w Tatracach, mój jedyny, niezapomniany syn, najmłodszy bracieczek, nasz najdroższy wnuk, siostrzeniec, bratanek i kuzyn, w 22 roku życia, sp.

Włodzimierz Maik student V roku Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej przy kościele w Swarzędzu. O bolesnej stracie powiadają nieutuleni w smutku OJCIEC, SIOSTRZYCKA i NAJBLIŻSZA RODZINA Swarzędz, Modrze, Wieliczka, Poznań, 44000g

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarła w Bogu, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 75, sp. Z GROTOWSKICH

Jadwiga Dreżepolska Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej Św. Jana Vianney na Solaczcu. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w niedzielę, 28 bm., o godzinie 11.30 w kościele parafialnym Św. Jana Vianney na Solaczcu. O tym zawiadamiają przyjaciół i znajomych w smutku pograżony MAŻ Z CÓRKA 43999g

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 66, moja najdroższa, ukończona, nigdy niezapomniana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, sp. Stanisława Ziełńska Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębie, przy ul. Bluszczowej. O bolesnej stracie zawiadamiają pograżeni w głębokim żalu MAŻ, CÓRKA, ZIEC, WNUCZKI I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 144 m. 4, Inowrocław, Bolesławiec. 44013g

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy tatuś, syn, brat, zięć i szwagier, sp. Henryk Kuczyński Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 14 z nowej kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pograżona ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA Poznań, Długa 9 m. 3. 44047g

Dnia 23 lutego 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i teści, przeżywszy lat 60, sp. Stanisław Czarnecki Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pograżeni ZONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIECIIOWIE I WNUKI Poznań, Plac Curie-Skłodowskiej 5. 44025g

Dnia 23 lutego 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, moja najdroższa, ukończona, nigdy niezapomniana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, sp. Stanisława Ziełńska Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębie, przy ul. Bluszczowej. O bolesnej stracie zawiadamiają pograżeni w głębokim żalu MAŻ, CÓRKA, ZIEC, WNUCZKI I RODZINA Poznań, Dzierżyńskiego 144 m. 4, Inowrocław, Bolesławiec. 44013g

Dnia 23 lutego 1960 r. zmarł Stanisław Malinowski Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Głównej. W smutku pograżona ZONA 44014g

W dniu 23 lutego 1960 r. zmarł nasz długoletni pracownik Franciszek Dworek Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego 1960 r. w Zydowle. Administracja i Załoga PGR ZYDOWO K1162

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek i teści, przeżywszy lat 60, sp. Stanisław Malinowski Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Głównej. W smutku pograżona ZONA 44014g

Dnia 23 lutego 1960 r. zmarł Maksymilian Lewandowski mistrz murarski, współzałożyciel naszej Spółdzielni i pracownik. W Zmarłym straciłszy szczerze oddanego działacza i serdecznego Kolegę. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dnia 27 lutego 1960 r., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. RZEMIESLNICZA SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA USŁUG, ZAOPATRZENIA I ZBYTU W POZNANIU 43982g

